



Sygn. akt I UK 74/10

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania B. Spółki Akcyjnej  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
z udziałem zainteresowanej S. G.  
o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 sierpnia 2010 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 27 października 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **Uzasadnienie**

Decyzją z dnia 29 grudnia 2006 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I stwierdził, że S. G. nie podlega ubezpieczeniom społecznym - emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 10 października 2005

r. do 21 maja 2006 r. jako pracownik z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Farmaceutycznym „P.” Sp. z o.o. (obecnie działająca pod firmą „B.” spółka akcyjna).

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła spółka wnosząc o jej uchylenie i umorzenie postępowania w sprawie.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2008 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, iż w dniu 10 października 2005 r. S. G. zawarła z Przedsiębiorstwem Farmaceutycznym „P.” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę o pracę na czas określony od 10 października 2005 r. do 10 kwietnia 2006 r. Została zatrudniona na stanowisku dyrektora do spraw rozwoju na pełen etat z wynagrodzeniem 20.000 złotych brutto. Jednocześnie z umową o pracę została zawarta umowa o zakazie konkurencji w okresie zatrudnienia. W dniu 7 października 2005 r. zostało wydane zaświadczenie lekarskie o zdolności zainteresowanej do pracy. W dniu 11 kwietnia 2006 r. strony zawarły kolejną umowę o pracę na czas określony do daty porodu, który miał miejsce 21 maja 2006 r. Umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 21 maja 2006 r. Zostały wystawione dwa świadectwa pracy, pierwsze wskazujące na datę ustania stosunku pracy - 20 maja i kolejne wskazujące dzień 21 maja 2006 roku. S. G. została zgłoszona przez ŁPF „P.” do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia 10 października 2005 r., jako pracownik. Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych zostało złożone w dniu 17 października 2005 r. Po siedmiu dniach zatrudnienia tj. 18 października 2005 r. S. G. stała się niezdolna do pracy z powodu zagrożonej ciąży. Za okres od 18 października do 19 listopada 2006 r. wynagrodzenie z tytułu niezdolności do pracy otrzymała od swego pracodawcy, a następnie do 17 kwietnia 2006 r. pobierała zasiłek chorobowy, następnie od 18 kwietnia 2006 r. do 20 maja 2006 r. pobierała świadczenie rehabilitacyjne.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż brak jest jakiegokolwiek dokumentacji potwierdzającej wykonywanie czynności w ramach pełnienia obowiązków na umówionym stanowisku pracy. W spółce „P.” do momentu zatrudnienia zainteresowanej nie istniało stanowisko „dyrektora do spraw rozwoju”. Wcześniej tj.

w okresie od 3 czerwca 2002 r. do 10 lipca 2004 r. takie same obowiązki wykonywał P. B. zatrudniony jako „kierownik do spraw rozwoju” z wynagrodzeniem 6.000 złotych miesięcznie. Po przejściu S. G. na zwolnienie lekarskie i po rozwiązaniu umowy o pracę z dniem 20 maja 2006 r. nikt nie został zatrudniony na jej miejsce. Sąd ustalił również, iż w przedmiotowym okresie S. G. była współwłaścicielem i prezesem w firmie „S. I.” zajmującej się obrotem nieruchomościami oraz współwłaścicielem firmy „K.” zajmującej się produkcją domów drewnianych. Ponadto w okresie od 28 lutego 2000 r. do 31 sierpnia 2001 r. pracowała w Laboratorium firmy „K.” jako koordynator wdrażania systemu jakości ISO 9000, której właścicielem i prezesem jest jej mąż. Po połączeniu przedsiębiorstwa „K.a” z firmą farmaceutyczną „M.” jest członkiem Rady Nadzorczej ostatniej z nich. Sąd Okręgowy wskazał wreszcie, że S. G. jest żoną członka Rady Nadzorczej przedsiębiorstwa „P.” - obecnie „B”. Od 2005 r. firma zatrudniająca zainteresowaną współpracuje z firmą U. G., która jest jej teściową. Od 2006 r. U. G. piastuje stanowisko wiceprezesa w zarządzie przedsiębiorstwa „B”.

Dokonując oceny dowodów Sąd zaznaczył, iż nie dał wiary zeznaniom zainteresowanej i J. P., w których wskazywali na realność zawartej między nimi umowy o pracę z dnia 10 października 2005 r. oraz faktyczne świadczenie pracy przez zainteresowaną w ramach tejże umowy. Nie znajdują one potwierdzenia w innych dowodach, w szczególności brak jest dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy. Zachodziły również rozbieżności w zakresie obszaru działalności zainteresowanej, nie potrafiono wskazać konkretnego zakresu obowiązków, dokumentacja związana ze stosunkiem pracy zainteresowanej potwierdzała jedynie fakt formalnego jej sporządzenia.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał odwołanie za bezzasadne. Przywołał treść art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 1 ust. 1 i art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Sąd Okręgowy wskazał, iż mając na uwadze całokształt okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy uprawnione jest twierdzenie, iż umowa o pracę zawarta przez S. G. została zawarta dla pozor

celem uzyskania świadczeń w postaci zasiłku chorobowego, a w dalszej kolejności macierzyńskiego (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). O pozorności umowy o pracę przemawiał: brak kwalifikacji wnioskodawczynie do zajmowania powierzonego jej stanowiska; ustalenie wysokiego (ponad trzykrotnie wyższego) wynagrodzenia w stosunku do kwot wypłacanych drugiemu pracownikowi zatrudnionemu poprzednio na analogicznym stanowisku, brak dowodów świadczenia pracy przez wnioskodawczynię; „krótkotrwałość” zatrudnienia przed dniem powstania niezdolności do pracy; zatrudnienie wnioskodawczynie na specjalnie utworzonym dla niej stanowisku pracy; powiązania rodzinne zainteresowanej.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył płatnik - firma „B.” spółka akcyjna.

Wyrokiem z dnia 27 października 2009 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do twierdzenia, iż w sprawie dokonano ustaleń faktycznych w sposób naruszający art. 233 § 1 k.p.c. Fakty ustalone w sprawie świadczyły o pozorności umowy o pracę. Przedstawione przez Sąd pierwszej instancji okoliczności pozwalały na przyjęcie fikcyjności złożonych oświadczeń woli. Zainteresowana nie miała zamiaru świadczyć pracy i jej nie świadczyła, a jedynym celem zawarcia umowy o pracę była chęć uzyskania ubezpieczenia społecznego. W powyższym ustaleniu Sąd Apelacyjny nie doszukał się naruszenia przepisów art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. Zawarta umowa o pracę oceniana w kontekście wszystkich okoliczności sprawy oraz doświadczenia życiowego świadczą o pozornym jej charakterze. Sąd Apelacyjny dodatkowo zauważył, iż krótkotrwałość zatrudnienia, wysokość wynagrodzenia nieprzystająca do wynagrodzenia pozostałych osób zatrudnionych na kierowniczych stanowiskach, wykonywanie tych samych zadań uprzednio za mniejszym wynagrodzeniem, powiązania rodzinne pomiędzy osobami wchodzącymi w skład organu spółki a zainteresowaną, brak formalnych ale i merytorycznych kwalifikacji pozwalają także uznać, iż przedmiotowa umowa o pracę była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.p.c.).

Skargę kasacyjną wniosła „B.” spółka akcyjna powołując się w niej na naruszenie przepisów postępowania: - art. 382 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny przy orzekaniu materiału zebranego w postępowaniu apelacyjnym,

w postaci zeznań świadków dotyczących wysokości wynagrodzenia wypłacanego obecnie osobie wykonującej zadania powierzone uprzednio zainteresowanej w zawartej przez nią umowie o pracę oraz pominięcie zeznań, które potwierdziły, że zainteresowana pojawiała się w pracy i realizowała obowiązki wynikające z umowy o pracę, - art. 231 k.p.c. w związku z art. 385 i 391 § 1 k.p.c. poprzez oparcie wydanego orzeczenia na domniemaniu faktycznym niewykonywania pracy przez zainteresowaną, w sytuacji, gdy fakty powołane przez sąd jako przesłanki tego domniemania w świetle logiki i doświadczenia życiowego nie pozwalały na przyjęcie wyprowadzonego z nich wniosku, w szczególności nie zostało udowodnione, że w przedmiotowej sprawie strony umowy o pracę mogły zaplanować zaprzestanie świadczenia pracy z powodu choroby. Ponadto wskazano naruszenie prawa materialnego: - art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez nieuzasadnione przyjęcie, że wobec postawienia przez organ rentowy zarzutu nieistnienia stosunku pracy wiążącego powódkę i ubezpieczoną, ciężar dowodu co do wykazania, iż praca w ramach nawiązanego stosunku pracy była rzeczywiście wykonywana spoczywał na stronach umowy o pracę (wnioskodawcy i zainteresowanej), podczas gdy ciężar dowodu co do tej okoliczności powinien spoczywać na organie rentowym, kwestionującym ważność zawartej umowy: - art. 22 k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 13 ust. 1 ustawy system ubezpieczeń społecznych przez ich niezastosowanie, wobec przyjęcia, że zainteresowana nie podlegała ubezpieczeniom społecznym, mimo zawarcia i realizacji umowy o pracę: - art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, wobec uznania zawartej umowy o pracę za pozorną, w sytuacji gdy strony w sposób dostateczny wyraziły wolę zawarcia umowy o pracę i wywołania skutków prawnych związanych z jej zawarciem oraz faktycznie realizowały wynikające z tej umowy wzajemne obowiązki pracownika i pracodawcy, - art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie, poprzez przyjęcie, że umowa o pracę była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, mimo braku określenia przez Sąd Apelacyjny konkretnych zasad tego współżycia, które zostały naruszone na skutek zawarcia tej umowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosków. Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy, lecz tylko skargę kasacyjną w zakresie zarzutów jej podstaw (art. 398<sup>13</sup> § 1 w związku z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.). Kontrola zaskarżonego orzeczenia nie jest też pełna, gdyż podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Granicę zatem postępowania dowodowego i ustaleń faktycznych stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądami powszechnymi. W postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powołanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Powyższe nie jest bez znaczenia dla oceny pierwszej podstawy skargi kasacyjnej, gdyż zaskarżony wyrok oparto na ustaleniu pozorności umowy o pracę, zawartej bez wykonywania pracy dla uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Zarzuty procesowe skargi nie podważają tego ustalenia. Po pierwsze, przepis art. 231 k.p.c. dotyczy ustalania faktów na podstawie innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Kasacyjna kontrola zastosowania art. 231 k.p.c. nie może pomijać ograniczenia z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. (podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów). Skarga kasacyjna przysługuje od wyroku Sądu drugiej instancji, który nie wskazał w uzasadnieniu, że określonego ustalenia dokonał na podstawie art. 231 k.p.c. To Sąd pierwszej instancji stwierdził, że postępowanie dowodowe wykazało, iż rzeczywistym celem zawartej umowy o pracę nie była wola nawiązania przez strony stosunku pracy i świadczenie pracy, lecz jedynie zamiar uzyskania świadczenia z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Okręgowy w szczególności wskazywał na takie fakty, jak stworzenie dla zainteresowanej stanowiska pracy, brak efektów pracy (poza wydrukiem zestawienia cen i przeszkoleniem BHP), szybkie przejście na zwolnienie lekarskie, nieadekwatne do kwalifikacji wynagrodzenie, w świetle których zapewnienia skarżącego i zainteresowanej o rzeczywistym charakterze zatrudnienia nie są wiarygodne. Przyjmując, że są to samodzielne ustalenia Sądu drugiej instancji na podstawie art. 382 k.p.c. należy odróżnić fakty od ich oceny. Wobec ustaleń o braku kwalifikacji zainteresowanej do zajmowania powierzonego jej stanowiska, ustalenie wysokiego (ponad trzykrotnie wyższego) wynagrodzenia w stosunku do kwot wypłacanym

drugiemu pracownikowi zatrudnionemu poprzednio na analogicznym stanowisku, brak dowodów świadczenia pracy przez zainteresowaną, „krótkotrwałość” zatrudnienia przed dniem powstania niezdolności do pracy, zatrudnienie na specjalnie utworzonym dla niej stanowisku pracy, powiązania rodzinne zainteresowanej, Sąd drugiej instancji uprawniony był do oceny, iż wszystkie te okoliczności oraz doświadczenie życiowe świadczą o pozornym charakterze umowy o pracę. Powyższa ocena nie jest sprzeczna z ustalonymi (a nawet niespornymi) faktami (art. 231 k.p.c.). Domniemanie faktyczne nie jest bez znaczenia w sprawach, w których rzeczywista wola stron ukrywana jest pod inną treścią dokumentu - umowy o pracę. W takiej sytuacji niesporne istotne fakty mogą stanowić podstawę do ustalenia innych faktów. Przepis art. 231 k.p.c. nie jest jednak odpowiednią podstawą zarzutu, że Sąd nie zbadał, czy w przedmiotowej sprawie strony umowy o pracę mogły zaplanować zaprzestanie świadczenia pracy z powodu choroby. Jak wskazano granicę postępowania dowodowego stanowi postępowanie sądowe w drugiej instancji, natomiast w skardze brak jest zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które podważałyby dokonane ustalenia stanu faktycznego. Nie wystarcza bowiem sama polemika zawarta w twierdzeniu, że „(...) fakty powołane przez sąd jako przesłanki tego domniemania w świetle logiki i doświadczenia życiowego nie pozwalały na przyjęcie wyprowadzonego z nich wniosku”.

Po drugie, zarzut naruszenia art. 6 k.c. także nie znajduje uzasadnienia. Sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych. Na te ustalenia składają się nie tylko dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 k.p.c. Odwołanie do reguły z art. 6 k.c. ma znaczenie, gdy dany fakt nie został udowodniony wbrew twierdzeniu osoby, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd Najwyższy w wyroku z 15 lutego 2007 r. (I UK 269/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 78) stwierdził, że: „Na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia oraz przyjmował składki, spoczywa ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli”.

W niniejszej sprawie organ rentowy, po zgłoszeniu S. G. do ubezpieczenia i rozpoczęciu niezdolności do pracy, przeprowadził postępowanie kontrolne i wydał decyzję wyraźnie stwierdzającą, że praca nie była wykonywana i brak jest podstaw do ubezpieczenia. Kwestia ta została zbadana na podstawie przeprowadzonych dowodów, w tym zeznań świadków powoływanych na wniosek obu stron procesu. Przepis art. 6 k.c. byłby naruszony, gdyby Sąd uniemożliwił stronie wskazanie dowodów, z których wywodziła skutki prawne, lub pominął te dowody. Postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w zakresie wyznaczonym przez przepisy prawa procesowego. W sporze sądowym reguły dowodowe są szersze niż zwykły obowiązek strony wskazania dowodów dla ustalenia faktów, z których wywodzi skutki prawne. Przykładowo każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych (art. 210 § 2 k.p.c.). Zatem jeżeli organ rentowy na podstawie materiałów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym zarzucił fikcję umowy o pracę i brak zatrudnienia, to w postępowaniu sądowym skarżący był zobowiązany co najmniej do odniesienia się do tych zarzutów (art. 221 k.p.c.). Oczywiście sam mógł wykazać fakty przeciwne niż twierdzone (art. 232 k.p.c.). Poza tym ustalenia Sądu uwzględniają dalsze reguły dowodowe (art. 213 § 1, 228 § 1 k.p.c., 230, 231 k.p.c.).

Po trzecie w niniejszej sprawie niezasadne zarzuty procesowe przesądziły też o negatywnej ocenie zarzutów materialnych skargi. Wobec wiążącego ustalenia o niewykonywaniu pracy nie można przyjąć, że doszło do naruszenia art. 83 § 1 k.c. Podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia. Zarzut naruszenia art. 83 § 1 k.c. oparty jest na twierdzeniach faktycznych przeciwnych do ustalonych w sprawie. W zaskarżonym wyroku ustalono, że umowę o pracę zawarto bez zamiaru wykonywania pracy i w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia. Pozorność z



art. 83 § 1 k.c. koliduje bezpośrednio z wolnością umów, gdyż ta ostatnia wyklucza oświadczenie złożone świadomie dla pozorów drugiej stronie, która zna taki charakter oświadczenia i na to się zgadza. Pozorność umowy o pracę składa się z oświadczeń woli wadliwych, ze względu na zakładaną fikcyjność umowy. Ważne jest zwrócenie uwagi, że ustalenie treści oświadczenia woli należy do warstwy faktycznej sprawy, co jest wiążące (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). W ramach podstawy kasacyjnej, ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96, OSNC nr 6-7, poz. 179; z 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNP 2000 nr 23, poz. 865; z 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNP 1997 nr 11, poz. 201).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398<sup>14</sup> k.p.c.